



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 29 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 355 (920)

Popłoch w obozie reakcji

na wieść o utworzeniu rządu demokratycznej Grecji. Armia Markosa atakuje faszystów na wszystkich frontach walki

MOSKWA (PAP). „Prawda” moskiewska, omawiając polityczne znaczenie historycznego faktu utworzenia demokratycznego rządu greckiego stwierdza, że wiadomość o utworzeniu rządu generała Markosa wywołała popłoch we wszystkich kołach reakcjonistów od Aten do Waszyngtonu.

Tsaldaris bez przerwy konferuje z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, czekając na ich decyzję. Rząd monarcho-faszystowski w Atenach zależny jest od swych zagranicznych opiekunów, gdyż nie posiada poparcia narodu. Naród darzy bowiem swym poparciem grecką armię demokratyczną, która mimo trwającej od trzech lat interwencji brytyjskiej i niesłychanego terronu soldateski faszystowskiej — odnosi coraz nowe zwycięstwa.

Autor artykułu podkreśla, że koła anglo-amerykańskie nie chcą uznać ludowo-wyzwoleńczego ruchu greckiego, gdyż są im potrzebne marionetki, przy pomocy których zamierzają stworzyć bazy, skierowane przeciwko krajom demokracji ludowej.

RZYM (PAP). Z Aten donoszą, że Partisellis, sekretarz generalny EAM, oraz Paparighos, sekretarz generalny greckich związków zawodowych, uciekli z więzienia.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że rząd grecki wydał dekret, na podstawie którego

rego działalność Greckiej Partii Komunistycznej została zakazana. Dekret, ogłoszony w dzienniku urzędowym, opiera się na ustawie z 1929 roku.

MOSKWA (obsł. wł.) — Z Aten donoszą, iż oddziały armii demokratycznej w dalszym ciągu atakują w rejonie Konitzy brygadę armii reakcyjnej. Prasa ateńska donosi, iż w czasie walk odnieśli rany dowódca brygady faszystowskiej, broniącej Konitzy oraz szereg oficerów.

Posiłki wysłane z Janiny przez Sofulisa

natknęły się na połowie drogi między Janiną a Konitzą na silne oddziały armii demokratycznej w rejonie Kolpaki, gdzie rozpoczęły się zacięte walki.

Jednocześnie donoszą, iż w rejonie Philias i Akarnanii trwają silne walki; jak dotąd nieznane są szczegóły ich przebiegu.

Dnia 26 grudnia przeszły do ofensywy oddziały armii demokratycznej we wschodniej Macedonii i Tracji. Przeprowadzono jednocześnie atak na miasta Serry, Nigrita i Sidirokastro.

W POZNANIU

POLSKA-WĘGRY 8:8

patrz str. 4

Radziecko-brytyjski układ handlowy przewiduje dostawę zboża z ZSRR do Anglii oraz import brytyjskich wyrobów przemysłowych do ZSRR

MOSKWA, PAP. Agencja Tass ogłosiła treść radziecko-brytyjskiego porozumienia handlowego, podpisanego w Moskwie dnia 27 grudnia.

Rząd brytyjski przyjął propozycję Związku Radzieckiego w sprawie zmiany warunków spłaty pożyczki, udzielonej rządowi radzieckiemu podczas wojny. Stopa procentowa została zmniejszona do 0,5 proc. rocznie, począwszy od 1 maja 1947 r. Termin spłaty połowy niepokrytych dotąd kredytów oraz wszystkich pożyczek, które zostaną udzielone — oznacza

się na lat 15. Pożyczki mają być płacone w 12 równych ratach rocznych, przy czym pierwsza rata ma być uiszczona pod koniec czwartego roku.

Rząd brytyjski rzekł się — z pewnymi tylko wyjątkami — swych pretensji wobec Związku Radzieckiego z tytułu dostaw i świadczeń składanych podczas drugiej wojny światowej.

Związek Radziecki zgodził się dostarczyć niezmiernie potrzebnej Wielkiej Brytanii ziarna pastewne w ilości 750 tysięcy ton w terminie od lutego do września 1948 r. Ceny za

dostawy ziarna pastewnego zostały przez oba strony uzgodnione.

Rząd brytyjski zgodził się współpracować z importowymi organizacjami Związku Radzieckiego przy zamawianiu w Wielkiej Brytanii urządzeń technicznych, koniecznych dla mechanizacji przemysłu leśnego, instalacji elektrycznych itd.

Rząd brytyjski zgodził się również dostarczyć Związkowi Radzieckiemu w najbliższym czasie pierwszą partię wąskotorowych szyn i okazać radzieckim instytucjom gospodarczym pomoc w zakupach w Wielkiej Brytanii rozmaitych towarów, jak kauczuk, aluminium, kauczuk itd. Oba rządy postanowiły omówić sprawę dostaw cyny dla Związku Radzieckiego w najbliższym czasie.

Osiągnięte porozumienie stanowi jedynie pierwszy etap pertraktacji w sprawie rozwoju wymiany handlowej między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią. Oba rządy postanowiły podjąć w terminie do maja 1948 r. rokowania w sprawie rozszerzenia wzajemnej wymiany towarów na dłuższy okres czasu na zasadzie zrównoważonego bilansu handlowego między obydwoma krajami.

Oba rządy uważają, że zawarte porozumienie przyczyni się tak do rozwoju radziecko-brytyjskich stosunków handlowych w interesie wzajemnym obu krajów — jak do szybkiej odbudowy międzynarodowych stosunków gospodarczych, przerwanych podczas wojny.

Porażka Czang-kai-szeka w Mandżurii

Chińskie wojska ludowe maszerują na Szanghaj i Nankin

MOSKWA PAP. — Prasa radziecka ogłosiła komunikat chińskiej agencji prasowej „Szina”, która podaje, że cała prawie Mandżuria została już opanowana przez chińską armię ludową. Jedyne wąskie pasy łączące miasto Girin — Czang-Czung i Mukden znajdują się jeszcze w rękach Czang-Kai-Szeka. W ciągu ostatnich dni armia ludowa rozpoczęła ofensywę na Mukden, zagrażając w ten sposób odcięciem garnizonów Czang-Kai-Szeka, znajdujących się w Gierinie i Czang-Czung.

Równocześnie prowadzą oddziały ludowe natarcie na węzeł kolejowy Baolin w Chinach północnych.

Na półwyspie Szan-lung oraz w prowincjach Sinan i Szan-Si wojska ludowe osiągnęły poważne sukcesy. W prowincji Tiang-Su armia ludowa zajęła w ciągu 10 dni znaczne tereny i znajduje się obecnie w okolicach Szanghaju i Nankinu.

W prowincji Hu-Nan wojska ludowe przekroczyły rzekę Jang-Tse-Kiang i otoczyły miasto Giuj-Tung.

MOSKWA PAP. — Korespondent TASS donosi z Szanghaju, że bezpośrednio po ogłoszeniu nowej konstytucji, zawierającej postanowienia o wolności prasy, — rząd Czang-Kai-Szeka wprowadził niezwykle ostrą cenzurę dla walenia krytycznej sytuacji oddziałów rządowych w Mandżurii. Cenzura kontroluje wiadomości przesyłane przez dziennikarzy chińskich i zagranicznych.

Władze Czang-Kai-Szeka w Mukdenie dały do zrozumienia, że naruszenie przepisów o kontroli prasy będzie karane śmiercią.

Korespondent TASS podaje, że mimo wszelkich, jakie Czang-Kai-Szek przesyła na za-

grożone odcinki, — chińska armia ludowa z niesłabnącą siłą naciera na przedpola Mukden i zdobyła ważny węzeł kolejowy Bai-czi Bao (40 mil na zachód od Mukdena).

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że Czang-Kai-Szek przybył do Hankou dla odbycia konferencji z chińskimi generałami. Tematem narad jest krytyczna sytuacja wojsk Czang-Kai-Szeka w Mandżurii.

W kołach bliskich Czang-Kai-Szeka nie u-

krywa się obecnie niepokoju, spowodowanego ciężką sytuacją wojsk rządowych. Z wiadomości, jakie nadchodzą z frontu wynika, że oddziały ludowe odniosły zwycięstwo w trwającej od 5-ciu dni bitwie pod miastem Czang (90 km. na północny zachód od Mukdena).

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi z Nankinu, że oddziały ludowe zajęły ostatnią bazę Czang-Kai-Szeka w środkowej części prowincji Szansi, miasto Jung-Czeng.

VI-ty kongres włoskiej partii komunistycznej

rozpocznie się w niedzielę w Mediolanie. Wspólne wezwanie włoskiej partii komunistycznej i socjalistycznej do walki o wolność i niezawisłość Włoch

MOSKWA (obsł. wł.) — Kierownictwo włoskiej partii komunistycznej podało do wiadomości, iż w dniach od 4 do 10 stycznia 1948 r. odbędzie się w Mediolanie VI-ty kongres włoskiej partii komunistycznej.

Porządek dzienny kongresu obejmuje następujące punkty: referat Togliattiego na te-

mat „Walka komunistów i narodu o nową demokrację”, referaty sekretarzy okręgowych Mediolanu, Bolonii i Neapolu na temat działalności organizacji lokalnych partii, wybory Komitetu Centralnego partii oraz wybory Centralnej Komisji Kontrolnej.

Pietro Nenni o zakusach reakcji

RZYM PAP. — Przywódca socjalistów włoskich Nenni, zamieścił w „Avanti” artykuł, poświęcony sytuacji międzynarodowej. Nenni podkreślił, że przyczyna trudności, jakie się zarysowują na arenie międzynarodowej, jest tendencja dyplomacji amerykańskiej, — zmierzająca do rewizji układów zawartych w Jaltie i Poczdamie. Nenni podał następnie, że siły reakcyjne świata zamierzają wywołać wojnę. Elementy postępowe powinny walczyć o pokój, występując przeciwko siłom reakcyjnym. W sprawie planu Marshalla — Nenni

podkreślił, — że Włochy powinny uniknąć wszelkich kroków, które mogłyby doprowadzić do pogłębienia różnic politycznych i sprzeczności gospodarczych Europy i świata. Włochy muszą również pamiętać o tym, że nie mogą przyjąć zobowiązań, któreby ograniczały suwerenność narodu włoskiego.

Nenni w końcu krytykował zwolenników t. zw. „trzeciej siły”, stwierdzając, że ci, którzy głoszą hasło „trzeciej siły” kłamią światom i ulegają iluzji. Polityka „trzeciej siły” oznacza bowiem w istocie rzeczy osłabienie elementów demokratycznych.

W pracach kongresu wezmą udział — obok delegatów — również wszyscy członkowie obecnego Komitetu Centralnego partii jak również posłowie do parlamentu — komuniści.

Jednocześnie odbędzie się konferencja ekonomiczna partii, podczas której będą omawiane aktualne zagadnienia gospodarcze.

RZYM, PAP. Centralny Komitet Porozumiewawczy Włoskiej Partii Komunistycznej i Socjalistycznej opublikował następujący komunikat:

„Centralny Komitet Porozumiewawczy stwierdza ze szczególnym zadowoleniem osiągnięte wyniki, osiągnięte podczas manifestacji ludowych w Neapolu i Bolonii. Manifestacje te oznaczają aktywizację sił demokratycznych Włoch południowych.

Komitet wskazuje na niebezpieczeństwo rozbicia jedności włoskiego ruchu zawodowego. Niebezpieczeństwo to wiąże się z atakiem, jaki wielki kapitał rozpoczyna przeciwko klasie robotniczej. Komitet wzywa wszystkich członków Partii Komunistycznej i Partii Socjalistycznej aby przeciwstawili się wszelkim próbom rozbicia jedności ruchu zawodowego”.

Nowy rząd irański

LONDYN PAP. — Z Teheranu donoszą, że Hakimi utworzył nowy rząd, który przedstawił szachowi do zatwierdzenia. W skład nowego rządu weszło kilku członków poprzedniego gabinetu.

Blum i Jouhaux organizują rozłam we francuskich związkach zawodowych za dolary USA

PARYŻ (PAP). Na posiedzeniu biura CGT, które odbyło się 24 grudnia podkreślono, że ogromna większość francuskich robotników pozostaje wierną tej organizacji.

Biuro CGT, w obliczu machinacji zmierzających do rozbitcia organizacji, stwierdza z zadowoleniem, że olbrzymia większość robotników pozostała wierna CGT.

PARYŻ (PAP). Z całej Francji napływają rezolucje w których pracownicy potępiają akcję rozłamową, manifestując swe przywiązanie do CGT.

M. inn. związek zawodowy pracowników przedsiębiorstw widowiskowych grupujący autorów, reżyserów, aktorów, techników, robotników i urzędników teatrów kin i radia, stowarzyszenie kolporterów oraz liczne związki zawodowe departamentów Marne, Haute-Marne, Doubs, wypowiedziały się za pozostaniem w CGT.

PARYŻ (PAP). W artykule opublikowanym w numerze sobotnim „Humanité”, podkreśla zależność rozłamowej grupy „Force Ouvrière” od przywódców SFIO i pewnych zawodowych działaczy amerykańskich.

„Force Ouvrière” twierdzi — ciągnie dziennik że jest przeciwna wpływom politycznym w ruchu zawodowym ale wszyscy wiedzą że jej jedyna racja istnienia polega na służeniu

Zgon Wiktora Emanuela

PARYŻ PAP. — Prasa donosi, że w Aleksandrii zmarł b. król włoski Wiktor Emanuel, który abdykował w maju 1946 roku.

Ostatni król włoski przeżył 78 lat.

Kryzys polityczny w Agencji Żydowskiej Walki i starca w Palestynie trwa

PARYŻ PAP. — Członek egzekutywy Agencji Żydowskiej dr. Sneh podał się do dymisji, w związku z różnicą zdań, jaka zarysowała się ostatnio między nim a innymi członkami egzekutywy.

Dr. Sneh złożył deklarację, w której podkreślił, że nie chce brać współodpowiedzialności za błędą politykę jaką obecnie prowadzi Agencja Żydowska.

rozłamowej i antyfrancuskiej polityce przywódców soejalistycznych. To co się wydarzyło jest zwykłym rozłamem dokonanym przez

Holendrzy mordują Indonezyjczyków

MOSKWA, PAP. Korespondent Tassa donosi z Dżakarty, że w iperwsze połowie grudnia żołnierze holenderscy zabili i zranili łącznie ponad 500 Indonezyjczyków w rejonie Krawanga.

MOSKWA, PAP. Korespondent Tassa donosi z Ożakarty, że w zachodniej części Jawy powstał Komitet, którego celem jest walka z separatystami i agentami imperialistów holenderskich.

Komitet wydał odezwę, w której apeluje do ludności o wzmocnienie walki przeciwko Holendrom.

Brytyjska misja wojskowa winna opuścić Egipt do dnia 31 b.m., ale Anglicom się nie śpieszy

MOSKWA PAP. Jak donosi gencja Tassa egipska przypomina, że na podstawie brytyjsko-egipskiego układu z r. 1936 brytyjska misja wojskowa powinna opuścić Egipt do 31 grudnia 1947 roku.

Z początkiem 1937 r. misja ta liczyła 14 osób, a podczas wojny—154 osoby. Dzienniki podkreślają, że rząd egipski wydał na utrzymanie brytyjskiej misji wojskowej od chwili jej powstania 1.200.000 funtów egipskich.

Miliardowe dywidendy amerykańskich towarzystw decydują

WASZYNGTON PAP. — Ministerstwo Handlu podało do wiadomości, że dywidendy wypłacone przez amerykańskie towarzystwa akcyjne za ostatni kwartał przewyższyły o 20 proc. dywi-

dendy, wypłacone w tym samym kwartale ubiegłego roku.

Dywidendy za ostatni kwartał wynoszą 1 miliard 150 milionów dolarów, podczas gdy w 1946 roku wyraziły się one sumą 998 milionów dolarów.

Kulisy konferencji londyńskiej w ośw etleniu publicysty amerykańskiego

NOWY JORK PAP. — Znany publicysta amerykański Drew Pearson, podaje, że dele-

gacja amerykańska na konferencji londyńskiej obawiała się wszelkich planów unifikacji Niemiec. Marshall — pisze Pearson, — jest bowiem przekonany, że zjednoczone Niemcy dostaliby się całkowicie pod wpływ Związku Radzieckiego.

Poruszając sprawę wizyty Dullesa w Paryżu, Pearson podkreśla, że wizyta ta wywołała niezadowolenie ministra Bidault. Francuski minister spraw zagranicznych uważał bowiem, że Amerykanie nie mają do niego zaufania i wolą nawiązać bezpośredni kontakt z de Gaulle'm.

Głównymi oskarżonymi są: Edmund Zdro-

Przed procesem katów z Płaszowa

KRAKÓW, PAP. 7 stycznia 1948 roku rozpoczął się przed Sądem Okręgowym Karnym w Krakowie rozprawa przeciwko 18 zbrodniarzom hitlerowskim, członkom załogi słynnego obozu koncentracyjnego w Płaszowie.

Na marginesie W niewłaściwej roli

W Pola (Jugosławia) toczy się proces przeciwko grupie szkodników, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz jednego z mocarstw zagranicznych. Oskarżeni zbierali informacje polityczne i wojskowe i przesyłali je zagranicę za pomocą radiostacji, ukrytej na strychu klasztoru.

Podsądni przyznali się do winy, przyczynił jeden z nich oświadczył, że wiadomości szpiegowskie przekazał drogą radiową na użytek Watykanu.

Działalność szpiegowska i suknia duchowna — to dwie rzeczy najzupełniej nie łączące się. Ale w latach powojennych spotykać liśmy się już nie raz z podobnymi faktami, a polskie trybunały wyrokowały niejednokrotnie w sprawach dywersyjnych i szpiegowskich, gdzie na ławie oskarżonych zasiadały osoby duchowne.

Zdumienie natomiast budzić musi podany wyżej szczegół, iż zakonnicy jugosłowiańscy uprawiali wywiad polityczny i wojskowy na użytek Watykanu. Bo przecież Watykan armii nie posiada, wojny nie prowadzi i pro wadzić chyba nie zamierza.

Moznaby tu znaleźć tylko jedno tłumaczenie, mianowicie — że Watykan nie był właściwym adresatem, dla którego przeznaczono owe klasztorne wiadomości szpiegowskie, lecz że odgrywał raczej rolę stacji tranzytowej, rolę pośrednika, przekazującego otrzymane informacje... dalej.

Dołąd — domyśleć się nie trudno, jeśli wziąć pod uwagę, że w dziedzinie polityki międzynarodowej zaznacza się ostatnio w wielu wypadkach uderzająca zgodność pomiędzy działalnością anglosaskiego imperializmu a różnymi posunięciami Watykanu, patronującego jak gdyby ofensywie zamorskiej i europejskiej reakcji.

I dlatego zapewne, z radiostacji, ukrytych na strychoch klasztornych, płyną do Watykanu cenne wiadomości o politycznych i wojskowych sprawach tego lub innego kraju. A kierunek transmisji jest zawsze ten sam i — zmienny: ze wschodu na zachód, nie odwrotnie.

B. D.



Owszem.. Ale teraz jest mi to wszystko jedno...

Mam wrażenie, że to już naprawdę wszystko jedno, — wycedził przez zęby major, obrzucając spojrzeniem tę niepozorną drabną postać. Niemka patrzyła na niego pozornie obojętnie, ale Zorin wyczuł głęboką nienawiść, jaka kryła się w spojrzeniu jej wyblakłych, błękitnawo-szarych oczu.

Każał natychmiast zabrać Niemkę do więzienia. Gdy wychodziła z jego gabinetu, zaznaczyła, że więcej już nie będzie miała do powiedzenia. Nie interesowało to już zbymio majora, gdyż dowiedział się już wszystkiego, co go najbardziej interesowało.

Gdy został w gabinecie sam, natychmiast zatelefonował do swoich zwierzchników, a później do dowództwa grup operacyjnych.

Proszę natychmiast depeszować do Bachmietiewa. — Jednocześnie proszę wysłać samolot z doniesieniem. Sprawa jest nadzwyczaj ważna i pilna. Proszę zanotować tekst doniesienia i depeszy: „Delegacja pracujących Iwanowskiego Rejonu jest niemiecka grupa dywersyjno-szpiegowska. Należy ją niezwłocznie zatrzymać. Należy rozciągnąć zdwojną opiekę nad Leontiewem i natychmiast skierować go z powrotem do Moskwy. O wykonaniu natychmiast zameldować mnie. Czekam przy aparacie”.

Po nadaniu tego rozkazu major zatelefonował do więzienia, aby trzecią aresztowaną Szeremietiewą przyprowadzili do niego dopiero później. Nie interesował go ten wyrażny pionek szpiegowski. Nie spodziewał

się po nim nic ciekawego, a zwłaszcza nowego. Wiedział już o wszystkim.

Kiedyś przed laty pan Petronescu niejednokrotnie szczerze wypowiadał swój punkt widzenia o Rosji. Pewnego razu w okresie największej „prosperity” swojej nieoczekiwanej kariery, na pytanie o nowym rodzaju uzbrojenia w rosyjskiej armii, odpowiedział, że jego zdaniem nie udoskonalone uzbrojenie, lecz dusza żołnierza rosyjskiego, która nie jest tajemnicą wojskową, jest niedostatecznie przez niemieckie dowództwo oceniona.

Właśnie to znawstwo psychologii rosyjskiej oraz stosunków rosyjskich, połączone z wieloletnim studium duszy rosyjskiego człowieka napawało Petronescu uczuciem pewnością, że tym razem wszystko się uda, pójdzie „po masło”, według jego przewidywań. Był zadowolony z dotychczasowego przebiegu akcji. Nawet nie przypuszczał, iż tak łatwo Leontiew sam polknie haczyk. Jedyne, co niepokoiło go trochę to obecność gdzieś w pobliżu zagadkowego Bachmietiewa, o którym bezpośrednio przed wyjazdem tyle na-

stuchał się od pułkownika Kraschke. Wydzwał, iż ów tajemniczy radziecki wywiadowca prawdopodobnie roztoczył nad Leontiewem opiekę. Obawiał się, że w decydującym momencie, gdy Leontiew będzie wsiadał z „delegacją” do auta, zajdzie coś nieprzewidzianego, co pokrzykuje jego świetnie ułożone plany. Ogarniał go z tego powodu nastrój pełen zdenerwowania, przypominający nastrój dżokeja przed odpowiedzialnym startem. Wiedział, iż musi wygrać na czasie, aby przeszkodzić owemu Bachmietiewowi w przeprowadzeniu odwetowej akcji.

Rozdanie prezentów żołnierzom poszło niezwykle szybko i sprawnie. Dużo było śmiechu i wesołości, zwłaszcza, gdy podarki wręczały żołnierzom uśmiechnięte, przystrojone „komsomołki”. Po rozdaniu przywiezionych prezentów pułkownik Swirydow, jako gościnny gospodarz, zaprosił delegację do ziemianki, gdzie było już nakryte do stołu. Zasiedli do śniadania. Petronescu wypił kieliszek wódki, zakąsił i krótko zapytał Bachmietiewa, czy przygotował się do podróży.

— Oczywiście! — odpowiedział Bachmietiew. — Jestem gotów. Przykro mi tylko, że z mego powodu będzie państwu ciasno w samochodzie.

— Proszę się tym nie przejmować, inżynierze, miejsca jest dość, — powiedział Pietrow — Petronescu, — weselej będzie iść razem.

(D. c. n.)

